

## POLICYJNY BLACK HAWK NA SŁUŻBIE W TATRACH

---

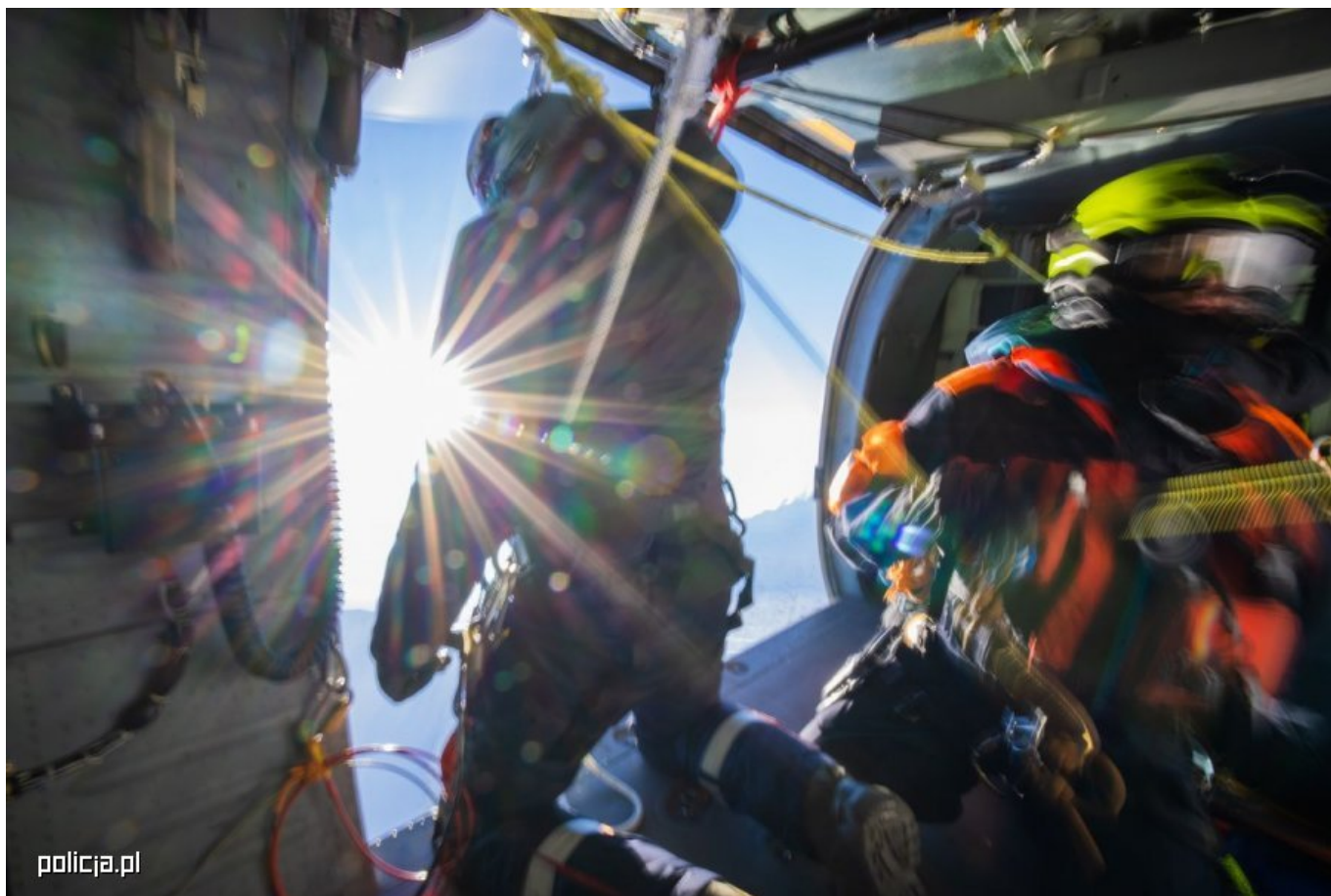
W związku z remontem silników śmigłowca Sokół, podczas akcji ratunkowych w Tatrach maszynę TOPR zastępuje policyjny Black Hawk. W poniedziałek maszyna brała udział w ewakuacji turysty porwanego przez lawinę.

Naczelnik TOPR Jan Krzysztof poinformował, że pierwszy etap remontu silników Sokoła dobiega końca i jeżeli wszystko będzie w porządku, to już w środę maszyna TOPR wróci do swoich stałych dyżurów, a Black Hawk wróci do bazy. Black Hawk wraz z policyjnymi pilotami i mechanikami, dyżuruje pod Tatrami od niedzieli.

Jak wyjaśnił naczelnik, Black Hawk to duży silny śmigłowiec i ma swoje zalety, jednak do działań ratowniczych w górach bardziej nadają się mniejsze śmigłowce. Black Hawk również jest wyposażony w wyciągarkę i wszystkie niezbędne sprzęty, których używają ratownicy górscy podczas akcji.

"Black Hawk jest stworzony do innych działań, a z uwagi na duży zapas mocy wzbudza bardzo silny wydmuch, który może być niebezpieczny dla turystów. Nasi ratownicy z tego względu też muszą trochę inaczej działać. Poza tym to bardzo nowoczesny śmigłowiec" - wyjaśniał naczelnik TOPR.

Jan Krzysztof dodał, że ratownicy mają duże doświadczenie w działaniach na śmigłowcu Sokół i bardzo cenią tę maszynę.



Fot. policja.pl

W poniedziałek policyjny Black Hawk brał udział w akcji ratowniczej w rejonie Suchych Czub Kondrackich, gdzie lawina porwała turystę. Mężczyzna nie został przysypany przez lawinę śnieżną, ale zjechał po stoku około 50 m w dół. Na pomoc wyruszyli ratownicy TOPR na pokładzie śmigłowca Black Hawk i ewakuowali mężczyznę do Zakopanego. Nie doznał on poważnych obrażeń.

"Na szczęście nie skończyło się to groźnie, poza strachem, choć sytuacja wyglądała dosyć poważnie. Warunki w Tatrach są dosyć trudne i obowiązuje drugi stopień zagrożenia lawinowego" - powiedział naczelnik TOPR.



# Mocna opowieść o rannych i medykach na wojnie

Sklep.Defence **24**

Reklama